

**BS/64/2013**

---

---

**PREFERENCJE PARTYJNE**

---

**W MAJU**

---

---

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w maju<sup>1</sup>, udział w nich wzięłoby – według własnych deklaracji – 54% Polaków, o 3 punkty procentowe mniej niż w kwietniu. Odnotowany w tym miesiącu spadek deklarowanej frekwencji wyborczej nie jest duży, ale poziom frekwencji jest najniższy od czasu wyborów w 2011 roku. W stosunku do wyników z ubiegłego miesiąca nieznacznie wzrósł odsetek osób wahających się, czy wziąć udział w głosowaniu oraz – w minimalnym stopniu – odrzucających z góry możliwość udziału w wyborach.

Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w potencjalnych wyborach parlamentarnych	Wskazania respondentów według terminów badań												
	2012								2013				
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
	w procentach												
Na pewno wziął(ę)lbym w nich udział	57	60	58	56	59	59	59	56	58	58	56	57	54
Nie wiem, czy wziął(ę)lbym w nich udział	14	15	14	16	15	17	17	21	15	15	15	14	16
Na pewno nie wziął(ę)lbym w nich udziału	29	25	28	29	26	24	24	23	27	27	29	28	29

W maju notujemy zmianę na pozycji lidera naszego rankingu. Po raz pierwszy od września 2007 roku najwięcej głosów zadeklarowanych uczestników wyborów zdobył PiS (26%). W porównaniu z kwietniem poparcie dla tego ugrupowania wzrosło o 3 punkty procentowe. Na drugie miejsce spadła główna partia rządzącej koalicji – PO, na którą chce głosować 23% ankietowanych deklarujących swój pewny udział w wyborach (spadek o 2 punkty procentowe). Na trzecim miejscu znalazło się SLD popierane przez 9% zadeklarowanych uczestników głosowania, zdobywając minimalnie więcej głosów niż przed miesiącem. Na stabilnym poziomie kształtują się notowania PSL, który trzeci miesiąc z rzędu zdobywa zaufanie 6% potencjalnych wyborców.

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (276) przeprowadzono w dniach 9–15 maja 2013 roku na liczącej 1101 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 2

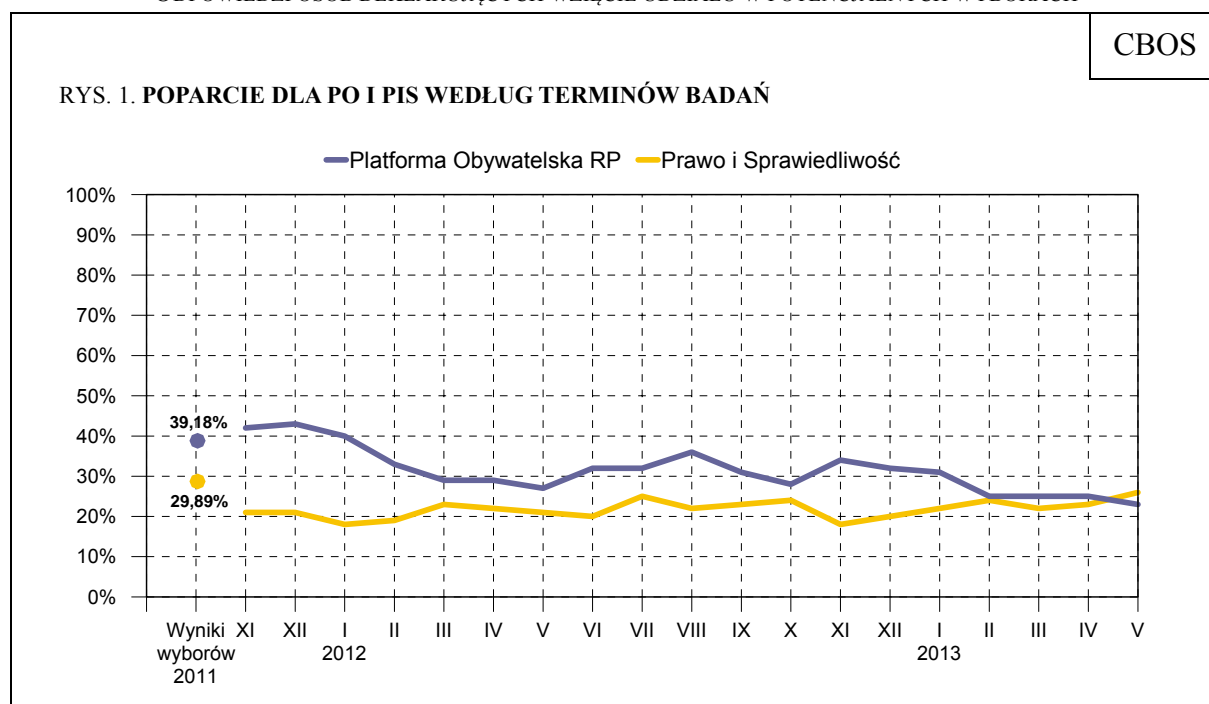
Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu, to na kandydata której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*																
	2012												2013				
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
	w procentach																
Prawo i Sprawiedliwość	18	19	23	22	21	20	25	22	23	24	18	20	22	24	22	23	26
Platforma Obywatelska RP	40	33	29	29	27	32	32	36	31	28	34	32	31	25	25	25	23
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	8	8	9	12	9	9	8	8	8	9	8	8	7	10	8	9
Polskie Stronnictwo Ludowe	7	7	8	5	7	6	4	6	5	5	7	8	6	8	6	6	6
Ruch Palikota	8	9	8	6	7	3	5	5	4	4	4	5	4	5	6	2	4
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego	2	2	2	3	2	1	1	2	1	1	2	2	2	2	4	2	2
Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry	2	3	3	4	3	3	3	2	3	3	3	1	3	3	1	3	2
Polska Jest Najważniejsza	1	2	0	1	1	1	2	1	2	0	1	1	1	2	1	1	1
Polska Partia Pracy	0	1	0	0	0	1	0	1	0	1	0	0	1	0	1	1	1
Prawica Rzeczypospolitej	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	1	0
Inne	1	2	1	1	2	1	1	1	1	2	1	2	1	1	2	3	1
Trudno powiedzieć	16	15	17	21	18	22	18	16	21	24	21	20	22	23	23	24	25
N=	592	564	548	554	569	603	553	564	569	584	555	624	702	632	592	647	583

\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

Gdyby wybory odbywały się w maju, do parlamentu nie weszliby przedstawiciele Ruchu Palikota. Co prawda partia ta poprawiła swoje ubiegłomiesięczne notowania, ale wzrost ten okazał się zbyt mały, by przekroczyć próg wyborczy (4%, wzrost o 2 punkty). Swoich zwolenników zyskały w maju Solidarna Polska i Nowa Prawica (po 2% głosów) oraz PJN i PPP (po 1% głosów).

Minimalnie wzrósł w tym miesiącu odsetek Polaków, którzy chcieliby wziąć udział w wyborach, ale nie wiedzą, które z ugrupowań aktywnych na scenie politycznej by poparli (25%).

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH WZIĘCIE UDZIAŁU W POTENCJALNYCH WYBORACH



Obecny układ sił na scenie politycznej wydaje się wyjątkowo klarowny – potencjalni wyborcy podzieli się na trzy podobnie liczne grupy: zwolenników PiS (26%); grupę osób, które nie wiedzą, na kogo głosować (25%) oraz – w tym miesiącu mniej licznych – sympatyków PO (23%). Pozostała jedna czwarta wyborców dzieli swoje poparcie między inne ugrupowania, wśród których najsilniejsze są obecnie SLD i PSL.

W maju obserwujemy (choć jeśli chodzi o skalę ledwie zauważalny) spadek chęci udziału w wyborach – obniżył się odsetek osób pewnych, że pójdą głosować, z drugiej zaś

strony wzrosła liczba tych, którzy chcieliby pójść do urn, ale nie wiedzą na kogo oddać głos. Praktyka pokazuje, że jeśli stan niezdecydowania utrzymuje się aż do prawdziwych wyborów, to osoby niezdecydowane także nie chodzą na głosowanie. Wydaje się, że ten niewielki spadek frekwencji co najmniej w części przyczynił się do znaczącej zmiany w rankingu partyjnym i do objęcia pozycji lidera przez główną partię opozycyjną. Stało się to, co zapowiadali w ostatnim czasie specjaliści, że zniechęcenie Polaków do udziału w wyborach, może skutkować wzrostem szans wyborczych PiS, który ma najbardziej zdyscyplinowany i wierny elektorat. Do spadku poparcia dla PO przyczyniły się zapewne także liczne w ostatnim czasie kłopoty rządzącej partii: sprawa odwołania ministra sprawiedliwości oraz inne perturbacje związane z prominentnymi politykami tego ugrupowania. Choć do wyborów pozostały jeszcze dwa lata, wynik ten stanowić może dla rządzących ostrzeżenie, że dotychczasowa strategia nie jest skuteczna.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI